

# KURJER WARSZAWSKI



Poniedziałek.  
Dnia 1 (13) Września. — Rok 1852.

N<sup>o</sup> 242.

Jutro, Podwyższenie Śgo Krzyża.

Wczoraj obchodzoną była solennie w Kościele Szpitala Dzieciątka JEZUS, uroczystość *Pamiętki poświęcenia Kościoła*. Celebrował na Nabożeństwie rannem, WJX. Andrzej *Dorobis*, Wizytator Jlny Zgromadzenia XX. *Missjonarzy* i Siostr *Miłosierdzia*, Proboszcz Kościoła Śgo KRZYŻA, w asystencji licznego Duchowieństwa i w obec mnogich pobożnych Kościoł napelniających.

Wczoraj w Kościele Śgo KRZYŻA, celebrował Summę (Mszę Wielką parafjalną), W. JXiądz Jan *Kryszkiez*, Professor Seminarjum Dyecezalnego *Kieleckiego*, Proboszcz *Miechowski*.

Jutro w Kościele Parafjalnym XX. *Missjonarzy*, obchodzoną będzie solennie uroczystość *Podwyższenia KRZYŻA Śgo*.

Wczoraj w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo JANA, w czasie Summy, Artyści wykonali dokładnie Wielką Mszę *Hummla* in Es. Na *Graduale* odśpiewała P. *Magdzicka*, Artystka Opery naszej, głosem dzwięcznym i pełnym czucia, nowę *Ave Maria*, *Kichena*; a na *Offertorium* wzniosły dwusław z *Oratorium Mendelsohna*, z Panią *Nawarską*, również Artystką teje Opery. — W Kościele XX. *Bernardynów*, Amatorów muzycznych liczenie zebrani, wykonali w czasie Summy (Mszę na 4ry głosy Nr 6ty in E, dur), skomponowaną i ofiarowaną JW. *Igna: Turkull*, Ministrowi Sekretarzowi Stanu Królestwa, przez J. K. *Chwaliboga*, i pod tegoż przewodnictwem; z teje Mszy po raz pierwszy *Offertorium*, *Tercet* z chórem do *MATKI BOZKIEJ*; na *Benedictus* Psalm 132 (solo soprano z chórem), kompozycji J. *Krogulskiego*. — W Kościele XX. *Dominikanów*, wykonano w czasie Nabożeństwa, Mszę w języku polskim J. *Krogulskiego* Nr 4ty; *Graduale* J. *Stefaniego*; na *Offertorium* *Duet Merkadantego*, pod przewodnictwem K. *Millera*. — W zesłą Srode, jako w dzień *NARODZENIA MATKI BOZKIEJ*, wykonano w Kaplicy Archi-Konfraternji Literackiej przy Kościele Śgo JANA, Mszę z towarzyszeniem organów, kompozycji *Troszła*; a wczoraj Mszę na dwa głosy, także z towarzyszeniem organów; kompozycji *Leibla*. — W Kościele XX. *Augustjanów*, w czasie Summy, Artyści wykonali Mszę in D. minor, *Józefa Haydena*; *Graduale* *Józefa Eyblera*; *Offertorium Sandmanna*.

Ustająca epidemia wywarła w ogóle taki wpływ moralny, że codziennie i w każdym czasie, korzą się ludzie przed Tronem PANA ZASTĘPÓW. Ku temu przecież w parafji *Mazew*, gorliwość przewodnika dusz ludzkich, W. JX. *Felixa Lisieckiego*, pierwszą dała pobudkę; bo jakkolwiek parafja ta małemi dotąd wypadkami dotknięta, jednakże mieszkańcy poznali, że mają Pasterza z gorliwemi uczuciami religijnemi. Człłgodny bowiem ten Kapłan, wiekiem obarczony i na siłach osłabiony, w obecnym czasie poświęca się, jak

człowiek pełen sił fizycznych, pracuje w sprawach Religijnych, bezustannie zachęca lud ku chwale BOZEJ, w poił przekonanie, że skromne używanie pokarmów, pierwszą jest podstawą uchronienia się od napadów cholerycznych, a w dniu 8 b. m., przy wprowadzeniu obrazu BOGA-RODZICY do jednego z Ołtarzów Kościoła, ze zgromadzonym około tysiącem ludu, sam jeden od świtu do 2giej godziny z południa pracując, składał korne modły, i wzmacniał Wiare w BOGA. Dla tego też niesiemy Ci Szanowny Kapłanie, tę publiczną podziękę, imieniem wszystkich parafjan. — G. S. M.

*Główna Kassa Oszczędności*. W tygodniu upłynionym do d. 31 Sierp. (12 Wrześ.) r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 37, na które, tudzież na dawniejsze, w 201 wnioskach, złożono rs. 3,069 kop. 15. Na żądanie 105 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bieżący rs. 31 k. 88), rs. 3,526 kop. 87, i umorzono książeczek oszczędności 39. Przeto Uczestników 8,563, posiada kapitał rs. 376,687 kop. 11<sup>1</sup>/<sub>2</sub>.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał Ludwika *Wodnickiego*, czeladnika krawieckiego, z domu N<sup>o</sup> 1289 zbiegłego, i obecnie w *Nowym-Yorku* w *Ameryce* przebywającego, ażeby w ciągu 6ciu tygodni od daty obecnego ogłoszenia, zgłosił się do najbliższego urzędu policyjnego, i bytność swoją zameldował, a to pod rygorem art: 340 i 341 kodexu kar głównych i poprawczych.

Oblig Banku Polskiego oznaczony Nr 1675, a wystawiony w d. 23 Lutego (7 Marca) 1835 r. na summę złp. 2000 czyli rs. 300, złożoną na procent składany przez niegdy *Józefa Cichońskiego*, na rzecz wdupadłych artystów muzyki, zagubiony został. Wzywa się przeto każdego, ktoby był w posiadaniu rzeczowego obligu, iżby takowy w Kąntorze Banku złożył, lub też mając wiadomość o miejscu jego znajdowania się, Bankowi doniósł przed dniem 28/30 Sierpnia 1853 r.; po tym bowiem terminie, oblig Nr 1675 oznaczony, umorzony będzie, i nikt z niego korzystać nie może, a kapitał nim objęty, po dopełnieniu formalności przepisanych, wypłacony zostanie wraz z procentem, do rozporządzenia Komitetu Towarzystwa Artystów Muzyki, tudzież pozostałych po nich *Wdów* i *Sierot*.

*Konstaneja Kłosowska*, Wdowa, przeżywszy lat 63, onegdaj rozstała się z tym światem. Pozostała Familja, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, dziś o godz. 4tej po południu, z Kaplicy Szpitala *Ewangelickiego* przy ulicy *Mylnej*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

Ś. p. Aniela-Emilja *Kowalska*, jedyna Córka Sekwestratora Cyr: 1, 2 i 3, m. *Warszawy*, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, wczoraj w tej wiosnie swego istnienia, doczesno zakończyła życie. Stroskani i niezem nie-



pocieszeni Rodzice wraz z 5rkiem pozostałymi młodziehciami jej braćmi, zapraszają Krewnych i Przyjaciół na exportację jej zwłok z domu Nr 119 przy ulicy *Zapiecek*, na smętarz *Powązkowski*, dziś o godz. 5ej po południu odbyć się mająca.

(A. n.) Śmierć jest następstwem życia, ale śmierć młodzieńca pełnego siły, pełnego szlachetnych uczuć, pełnego poświęcenia, nie jest śmiercią zwyczajną. Wspomnienie o podobnych ludziach należy się dla przykładu tym, których zimne samolubstwo w obrębach własnego ocalenia zamyka. W dobrach *Leszno* zmarł Konrad *Nizowski*, zaledwie 26 lat życia mający, Podporucznik pułku *Ołonieckiego* piechoty. Krótko bawił między nami, ale był to czas dostateczny, aby poznać jego serce, które, dla cierpiących w czasie grasującej *epidemii*, w czasie tak okropnym, zupełnie było wylane. Żadna myśl nagrody, zupełnie zapomnienie o sobie, wszystko dla bliźnich, otóż i całe życie jego, życie pełne prawdziwych zasług, życie, które zaszczyt przynosi pułkowi do którego należał. BÓG Najwyższy lepiej od nas oceni jego czyny; ale niechaj te kilka wyrazów będą świadectwem szczerzego żalu Przyjaciół, których tak prędko zyskał, a tak zawczasem opuścił. — Józef P.....

Wyszła z druku *Grammatyka Polska*, wydana w skróceniu przez Teodozego *Sierocińskiego*, Profesora Emeryta. Część 1, wydanie 7me, sprzedaje się w Składzie papieru i materiałów pismienych F. *Szczyńskiego*, gdzie jest Skład główny *Grammatyki* obszerniejszej i skróconej. Cena egzemplarza *Grammatyki* obszerniejszej kop. 20.

Ogrodnicy zagraniczni zaczynają chodować rośliny w doniczkach, których powierzchnia jest dziurkowata, a to aby ziemia w doniczce, całą masą swoją była wżetknięciu z powietrzem lub z ziemią (kiedy rośliny doniczkowe w lecie, w ziemię są wstawiane). W tym celu robią doniczki gesto z drutu plecione, albo z blachy dziurkowanej. Nasza fabryka P. *Mintera* zawsze chętna w naśladowaniu pożytecznych rzeczy, zapewne i o tem nowem zastosowaniu pomyśli.

Nakładem P. *Zawadzkiego* w *Wilnie* wyszły, w tych czasach *Zasady Ekonomji politycznej* przez Józefa *Garnier*, tłumaczone przez A. S., i *Pan Deputat* powieść obyczajowa w 2 tomach przez Ewę *Felińską*; zaś nakładem B. M. *Wolfa* w *Petersburgu*, *Nowe Powiastki i Gawędy* przez autora *Szwedów w Polsce*. O każdym z tych dzieł, można się pochlebnie odezwać, bo wydanie ich przynosi zaszczyt nakładcom. *Zasady Ekonomji politycznej*, zawierające w streszczeniu całość tej nauki, w stopniu na jaki ją posunęły prace najznakomitszych ekonomistów, odznacza wykład jasny i przystępny. *Pan Deputat* lubo tylko powieść obyczajowa, daje się jednak czytać z wielkiem zajęciem, a *Powiastki i Gawędy* utalentowanego Pisarza, należą do rzędu znakomitych przypowieści, i usnute są na tle historycznym. Którąkolwiek z nich wzięwszy, wszędzie przebiega się talent autora. Xiążki te są do nabycia w tutejszych księgarniach; dwie pierwsze u P. *Zawadzkiego* i *Węckiego*, a trzecia u P. *Henryka Natanson* i innych.

W. Józef *Augustynowicz* Radca Prawny w Komissji Rzą: Spr: W. i D., zebrał liczne materiały do opisu familji *Radziwiłłów*; znane pióro i płynne wystowienie Autora, rokują powab historycznemu opisowi.

Widzieliśmy kilkanaście motków jedwabiu wyrobionego przez W. Wład: *Bielskiego*, dziedzica *Giebuttowa* w *Peie Miechowskim*, które złożył ze stosownym opisem do Redakcji *Roczników Gospodarstwa Krajowego*, jako nowy plon z jedwabnictwa krajowego.

Badacze natury sądzą, że owady, które się w tak znacznej ilości, niedawno w *Dorpacie* ukazały, były nie motylkami, ale zapewne jakim gatunkiem rodzaju *Jetek* (*ephemera*), które zwykle w nadzwyczaj wielkich ilościach pojawiają się, i tej są szczególnej natury, że żyją niewiecej nad jedną lub kilka godzin. Największy z znanych gatunków *Jetek*, koloru żółtego, ukazuje się nad wodami *Wisły*. O *Jetkach* pisaliśmy w *Kurjerze* dość obszernie przed laty).

W tych dniach wyszła z druku *Isza część Zasad Geometriji*, ułożonych przez Józ: *Mazurkowskiego*, Nauczyciela Matematyki przy Gimna: Realnem *Warszawskiem*. Część ta obejmuje *Planimetrję*, a oraz liczny zbiór twierdzeń do dowodzenia i zagadnień do rozwiązania; na ćwiczenia dla uczących się. Sprzedaje się w Księgarni *Henryka Natanson*, oraz w mieszkaniu Autora przy ulicy *Nowy-Swiat*, w nowym domu Hr: *Andrzeja Zamoyskiego*, na 4tem piętrze, pod Nrem 4tym, po rs. 1 za egzemplarz.

Na zimę tegoroczną, *fraki* będą miały stan krótki i ciasny; poły średniej długości; wyłogi kwadratowe; rękawy nadzwyczaj szerokie, kołnierzy, wyłogi i mankiety z mory czarnej; u *fraków granatowych*, guziki ciżelowane złote. Do fraka, wymagane są *pantalony* czarne obcisłe i nieco krótkie od dołu; *kamizelki* szalowe z *piki białej*, albo jedwabiu *perłami* haftowane; *trzewiki* płtykie, *pończochy* czarne przerabiane w paski; *koszule* z przodem plisowanym horyzontalnie, i *mankietami* suto ręce zakrywającemi; *krawat biały* z dużą kokardą. *Tużurki* robione są z rękawami nadzwyczaj szerokiemi i połami nieco dłuższemi jak tego lata; kolor najmodniejszy *brązowy*. Długie surduty wstawiane, tak jak były temu lat 15cie, mają być wskrzeszone na nadchodzącą zimę.

WW. *Kijas* i *Baryczka*, ofiarowali po 32 funty ryżu, do obiadów przez War: Tow: Dobroczynności dla biednych wydawanych.

Wróżą że tegoroczna *zima* będzie wczesną, bo już od kilku dni uważano latające *pajęczyny*, a te w zwykłym trybie rzeczy, dopiero na początku Października ukazują się.

Barometr opadły, od rana pochmurno, czasem deszcz, to znów wicher, oto obrazek wczorajszej *Niedzieli*. Grad spadły około 2ej z południa, oziębił do reszty powietrze. Po większej też części przesiedziano w domu; mało było wycieczek, mniej przechadzek, wieczorem jednak licznie zebrano się w obu Teatrach, zwłaszcza *Rozmaitości* był napełniony.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera*; od S. J. rs. 10 dla *Wdowy Wandy M.* przy uli: *Elektoralnej* N° 791.



Dziś wieczór u Izraelitów rozpoczyna się uroczystość zwana *Rozchaszona* czyli początek roku nowego, i trwa przez dwa dni. Rok ten podług rachuby Izraelitów, jest rokiem 5613 od stworzenia świata. Podług rachuby Chrześcijan, rok bieżący jest 6852 od początku świata.

Wczoraj zachorowało na *cholere* osób 14, wyzdrowiało 38, umarło 10; ogólna liczba pozostaje chorych 107.

*Garrick w Brystolu*, Komedja w 4ch aktach z *niemieckiego* tłumaczona przez P. *Kaplińskiego*, po raz pierwszy przedstawiona wczoraj w Teatrze *Rozmaitości*. Któż nie słyszał o *Garriku*? o tym jeniuzsu dramatycznym *angielskich* Teatrów? Kto chociaż z opowiadań nie uwielbiał jego twórczości? Kto nakoniec choćby z anegdot nie znał urywków jego życia? Tę to znakomitą dla sztuki postać, Autor wcielił w swoje dzieło, i użył jako sprzężynę, głównie poruszającą całym jego mechanizmem; wystąpił on tu słynnego Artystę w całej świeżości i potędze jego talentu: swobodnego i przedsiębiorczego. Drugą osobą na równi z nim stojącą w akcji, jest Pan *Tomasz Hild*, człowiek bogaty, pełen pretensji do rozumu, zrozumiął *pseudo*-Autor, który jest przekonany, że kto ma pieniądze nie może być głupim. Pisze jedno dzieło dramatyczne... Publiczność syka; pisze drugie, znowu syka; a bogacz się dziwi, nie pojmuje, jak można mając wszystko przy pieniądzech, niemiec także talentu! na to wypadłoby mu odpowiedzieć jednym tylko wierszem naszego *Fredry*: *Bo wszystko krom rozumu ciągnie się za złotem!* Oto są dwie figury przeważnie działające w Komedji, inne są mniej wykonane, inne tylko pomocnicze. Bierz nas wprawdzie pokusa, chociaż w krotkości treść skreślić naszym czytelnikom, ale że to zwykle zmniejsza ciekawość i osłabia efekt, nieośmielamy się wyrządzać im tej nieprzyjemności. Co do naszych Artystów, rolę *Garrika* i *Tomasza Hilda*, śmiało powiedzieć możemy przedstawione były w rzeczywiście doskonałości. Pan *Królikowski* charakter *Garrika*, oddał po mistrzowsku; gra mimiczna jego fizjonomji gdy przedstawiał w jednej chwili, to *Jonsona* to *Garrika*, zawsze huczniemi, a sprawiedliwemi była okrywana oklaskami. Pan *Rychter* w roli *Tomasza Hilda*, był nieporównany; z jakimże to wielkim talentem przedstawił nam, te wszystkie męczarnie i tortury, jakich doznają niefortunni *adepti literatury*, których założeniem życia jest zapisywać z bohaterską wytrwałością nieprzeliczone arkusze, aby gwałtem wmówić w siebie talent, a Publiczność zmusić do uznania tego czego nie ma! Pan *Rychter* oddał te wszystkie miejsca z taką prawdą, że z gry jego można by nawet małą nauczkę wyciągnąć. Panna *Ciemska*, lubo przestawiła rolę nie zbyt wypracowaną przez Autora, przecież okrasza ją swoim miłym talentem; *PP. Bodurkiewicz* i *Świeszewski* godnie odpowiedzieli ogółowi. Teatr był napełniony. Komedję zaś przyjęto z prawdziwym zadowoleniem, bo też rzeczywiście zasługują na to, i mamy nadzieję, że długo jeszcze z upodobaniem będzie widziana. Po ukończeniu przywołani zostali: Panna *Ciemska* 4-kroć, *PP. Kró-*

*likowski* i *Rychter* po 7-kroć, oraz P. *Świeszewski* 3-kroć. W Teatrze Wielkim po Operze *Paula*, *Wszyscy*

ANGLJA. — Zaciąg do milicji niezbyt sporo idzie, mało bardzo ochotników zgłasza się; władze będą musiały przystąpić do losowania, czego cheiano uniknąć. — Nawet dzienniki ministerjalne przyznają, że w sporach z *Stanami Zjednoczonymi* nie zrobiono jeszcze kroku do zgody. — Z *Tipperary* w *Irlandji* donoszą, że tam zbrodnie rolne znowu stają się częstszymi. — Znany Alderman *Salomons*, były reprezentant *Greenwich*, na ostatnich wyborach, stracił znaczną część swego majątku, bo przeszło 30,000 funt: szterl.: — W roku zeszłym, utrzymanie domów obłąkanych w *Anglii* i *Walji*, kosztowało 20,701 funtów szterl.: — W *Newcastle* utworzyło się stowarzyszenie, którego celem zmniejszenie liczby nieszcześliwych wypadków; w kopalniach *Anglii*. — W Sierpniu wyemigrowało przez *Liverpool* 21,907 osób, w Lipcu 21,385; w tychże miesiącach r. z. wyszło przez ten port 14,296 i 16,714 osób. — Otwarto tu dla publiczności nowe muzeum wzorów tkactwa, garnearstwa, robót metalowych, hutnictwa, stolarstwa, kunsztownego, koszykarstwa, i t. d. Na założenie tego muzeum, parlament przeznaczył 5,000 funt: szt.: Królowa i inni zamożni miłośnicy sztuki, darowali pyszne roboty z porcelany sewrskiej, i t. p.; wszystkie prawie przedmioty zakupiono na zeszłorocznej wystawie.

AUSTRIA. — Cesarz odjechał do *Bruck*, dla odbycia rewji skoncentrowanych tam wojsk. — Układy o reformie Klasztorów wkrótce będą ukończone, i do wykonania samej reformy przystąpieniem będzie. — Nowa fregata o 60 działach, budowana w *Wenecji*, otrzymała nazwę *Felixa-Schwarzenberg*, na pamiątkę zasług tego Xięcia. — Rząd zajmuje się projektem do prawa, zabezpieczyć mającego własność literacką i artystyczną. — Do *Wiednia* przybędzie na dłuższą Gubernator *Galicji* Hr: *Goluchowski*; pod jego prezydencją mają się odbywać konferencje nad przyszłą organizacją tej prowincji. — *Gazeta Wiedeńska* już ogłosiła urzędowe doniesienie o nowej pożyczce.

FRANCJA. *Paryż* 7 Wrześ.: — Najważniejszym dziś wypadkiem jest zapłacenie przez skarb 25 miljo: bankowi, reszty z zaciągniętego w 1848 r. długu 50 miljo:. Wypłata owa bardzo korzystnie na giełde oddziała, jest to jeden z dobrych środków finansowych; dowodzi to i kredytu skarbu i zapasów, jakie w kapitałach posiada. Spodziewają się wkrótce zniżenia stopy procentowej kass oszczędności, do 4 od sta. — Prezydent przyszedł zupełnie do zdrowia; wczoraj był na polowaniu. — Naznaczono już miasta, do których rozmaici Ministrowie Prezydentowi towarzyszyć będą w podróży; tylko Jenerał *St. Arnaud* odbędzie z nim całą drogę. — *Wszyscy* prawie ułaskawieni ostatnim dekretem, wrócili do kraju. — Rząd polecił jak najspieszniejsze ułożenie katalogu biblioteki narodowej (najbogatszego księgozbioru w świecie). Już w roku 1833 przeznaczono na ten cel 1,264,000 fr.: w 1850 komissja Zgromadzenia Prawodawczego, badając stan biblioteki, żądała do ukończenia tej roboty jeszcze 12 lat czasu, po 48,000 fr. ro-



eznię na koszt; katalog ten samych druków obejmować będzie 65 do 72 tomów wielkich in 4to; kosztu druku 500 exemplarzy uczynią 450.000 fr. — Podpisany został dekret naznaczający kredyt potrzebny do zamiany *Panteonu* na Kościół Katolicki. — Generał *Gémeau*, dowódca korpusu *francuzkiego* we *Włoszech*, przybył do *Paryża*, i podobno już do *Rzymu* nie wróci. — Feldzembierster *Haynau*, wyjechał z *Paryża* do *Niemiec*. — Gubernator *Algierji* zdał Ministrowi wojny ważny raport o trudnościach, jakie dla administracji wynikają z wielkiego natłoku deportowanych.

**NIEMCY.** — Pełnomocnicy państw skoolizowanych naradzają się teraz w *Dreznie* nad odpowiedzialnością, jaką *Prusom* w kongresie celny dać mają. — Z *Frankfurtu* donoszą, iż tameczny senat postanowił że żydzi i mieszkańcy wiejszy nie będą mieli, jak przed 1848, prawa głosowania na wyborach ciała prawodawczego. — Wielumieszkańców *nadreńskich*, którzy przed 1815 w wojskach *Napoleona* służyli, dostało od dzisiejszego rządu *francuzkiego* nagrody w orderach lub pieniądzech.

**PRUSY.** — W d. 6 b. m. poświęcono w *Wrocławiu*, nowo przebudowany szpital dla dzieci, przy Kościele Stej *Jadwigi*. — Professor *Jahn*, odkrył w tych dniach w *Engern*, grobowiec słynnego Wodza *Saskiego Witykinda* (poległego r. 807), i wizerunek jego zdziałany w Xym stuleciu. (Od *Witykinda* wielu *Xiąząt Niemieckich*, między innymi *Xiąząt Waldeck*, ród swój wywodzą; utrzymywano nawet, że *Robert mocny* protoplasta *Capetow*, był wnukiem wspomnianego *Saronskiego* rycerza).

**TERCJA.** — Sprawa z poselstwem *Angielskiem* o strażę do korwety *Modest*, zatławioną została; okręt ów zawinął do *Stambulu*. — *Said* Basza, krewny *Baszę Egiptu*, miał posłuchanie u *Sułtana*. — Według wykazu urzędowego, w tym roku spaliło się w *Stambule* 1251 domów.

**WŁOCHY.** — Flota *francuzka* pożeglowała do *Palermo*. — Pan *Galli* Minister skarbu *Rzymski*, zdał *Pałacowi* raport o swej podróży po prowincjach, i w tym widać, że nie można myśleć o nakładaniu nowych podatków, i że co do tego ograniczyć się należy do samego miasta *Rzymu*.

**ROZMAIŁOŚCI.** — Słynna niegdyś tancerka *francuzka*, *Ludwika Noblet*, umarła w tych dniach w *Ternes*. — Donoszą z nad *Renu*: że tegoroczne winobranie będzie można porównać z winobraniami najlepszych lat. — Słynny meteorolog i przepowiadacz aury, Professor *Stieffel* z *Karlsruhe*, umarł w tych dniach na wyspie *Helgoland*. — W *Berlinie* produkuje się mężczyzna, który gołą pięścią rozbija na drobne cząstki trzy kamienie 6-funtowe. — «Czemu nie zamknąłeś do drwalni szczap, które przywieziono?» rzekł Pan do służącego; «czy chcesz żeby je rozkradli.» «Niech Pan będzie spokojny», odrzekł tenże, «bo ja policzyłem je.»

#### PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Budziszewski Prosper Oby: z Czyżewa nr 585; Byszewski Józef Rad: Hono: z Paryża nr 636/7; Gruszczyński Zyg: Oby: z Wolborza nr 2668; Górski Józ: Oby: z Jagnina nr 1298; Jezierski Rost:

Oby: z Kiałuszyna nr 2673; Kosowski Kar: Oby: z Niemiec nr 601; Nosarzewski Mich: Oby: z Lwowa nr 657; Plichta Emilja Ob: z Paryża nr 467; Witte Karol Ob: z Ciechocinka nr 1365; Zabłocki Wawrzyniec Oby: z Rybna nr 545.

**Wyjechali:** Adelsztejn Jan Oby: do Wrocławia; Czarnowski Jan Oby: do Łeki; Cukrowicz Bronisława Żona Urzęd: do Irakowa; Gostomilow Jene: Major, Naczel: Wojen: Gub: Lubelskiej, do Lublina; Miszewski Tym: Ob: do Naborowa; Sawicki Rajetan Oby: do Sienicy; Staszewicz Nikodem Oby: do Gub: Mińskiej.

#### DONIESIENIA.

Przy ulicy Nowolipki Nr 2377/8, wprost Instytutu Szlacheckiego, jest do najęcia od S. Michała, **SIAŁEP** na szynk trunków, wraz z mieszkaniami; w miejscu tem już od lat kilku podobny zakład istnieje. Ugoda z Właścicielką w Cukierni przy ogrodzie *Krasiańskich* pod Nr 549; — gdzie również potrzeba do nauki 2ch **CHEŁPCÓW** dobrej konduity.

Do handlu *Win* i *Korzeni* pod Nr 644 przy ulicy *Przejazd*, może być przyjęty młodzieniec na **UCZNIĄ**, lat 14 do 15 mający, moralnego wychowania i umiejący dokładnie język niemiecki, oraz rachunki.

Od nowej projektowanej ulicy, w domu dawniej *Lubjenskiel* pod Nr 1066, są różne **LOKALE** do odnajęcia od Sgo Michała. Wiadomości w Szynku *Gerengrosa* na tej samej ulicy, lub u *Rzadczyni* domu od ulicy *Marszałkowskiej*.

Przed dwoma miesiącami, zgubiłem **WEXEL** na rs. 75, z podpisem w języku Hebrajskim: *Icek Majer Goldtraich*, roku 1845 lub 1846. Rto takowy odda pod Nr 976 za *Żelazną Bramą*, do podpisanego, otrzyma nagrody rs. 2. — *Abraham Majzner*.



Z powodu wyjazdu, są do sprzedania na letniem mieszkaniu, przy ulicy *Pięknej*, w domu *Perxa*, pod Nr 1756, całe garnitury **MEBLI** palisandrowych, pokrytych niebieskim adamaszkim, i dwa *Stoliki* pod *lustra*, także palisandrowe, to wszystko w bardzo dobrym stanie, za cenę mierną; widzieć można w każdym czasie. Wiadomość u *Stojącego Pawła*.

**ŁOŻKA**, Garnitury, *Stoliki* małe mahoniowe, *Konsole*, *Birka* damska, *Stoły* owalne i *Fotele* mahoniowe i palisandrowe, *Kozeta* i *Stół* toaletowy palisandrowy, *Stół* jadalny *Jesionowy* na 24 osób i mały na 10 osób, są do sprzedania przy ulicy *Nowy-Swiat* pod Nr 1315 w domu *Zrazowskiego*, w drugim podwórzu, obok *Jatek* po prawej stronie. — *K. Puzycha*.



**KARETA** podwójna (*Dormeuse*), *Petersburg*: fabryki, z wielu rekwyztami, w najlepszym stanie, jest w komis do sprzedania, w fabryce *Powozów* *P. Brühl*; widzieć ją można w każdym czasie, gdzie o cenie, oraz o właścicielu teje, powziąć można wiadomość.

Dla dogodności *Obywateli* na prowincji, urządzam sprzedaż **MUSZTARDY** *Francuzkiej*, *Disseldorfskiej* i *Estragonowej*, w baryłkach, jeden garniec czyli około 18 słoików zawierający, i odstępuję takową razem z naczyaniem, po rsr. 2, 2½ i 3; oprócz tego polecam **MUSZTARDE** *Angielską* i *Sareptańską* w *pecherzu*, funt po kop: 30, 45, 50, 60 i 75. Skład *Nasion* i *Cukru* krajowego *Dra* *Franziska* *Betzhold*, przy ulicy *Senatorskiej* Nr 471, obok *Resursy*.

**SALON**, 4ry *Pokoje* z obiciami, *Kuchnia* ang., *Przedpokój*, *Romórka* i *Piwnica*, za *Żelazną Bramą*, wprost *Goscinnego Dworu*, pod Nr 954, na 1m piętrze, całkowicie lub częściowo do odstąpienia każdego czasu. Wiadomość w *Sklepie* przy *bramie*.



Mały **PIESEK** z gatunku *szpiców*, biały, tylko końce uszów żółte, w dniu 11 b. m. zginął na ulicy *Długiej*, przed domem *Potkańskich*. Ktoby go znalazł, lub wiedział o nim, raczy dać znać pod Nr 719 przy ulicy *Leszno*, do *Gospodarza* domu, a otrzyma nagrodę.

**SZPIC** mały, biały, jest do sprzedania pod Nr 18 przy ulicy *Sto-Jańskiej*, na 3m piętrze od frontu.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe 13.  
Dziś rano wysokość wody na *Wisie* stop 3 cali 7.  
TEATR WIELKI. *Jutro*, *Foscari*. Tance.